

Zmiany w systemie szkolnictwa, liczbie szkół oraz strukturze zatrudnienia istotnie wpłyną na funkcjonujące w objętych reformą zakładowe fundusze świadczeń socjalnych (ZFŚS). Jedne zostaną zlikwidowane - jak w przypadku gimnazjów, które będą przekształcone lub przejęte - inne znacznie zmienione ze względu na nową liczbę pracowników. Proces ten będzie dotyczyć nie tylko szkół gimnazjalnych, ale również przejmujących je podstawowych oraz ponadpodstawowych, i będzie trwał do całkowitej likwidacji gimnazjów.

Na tym tle mogą pojawić się liczne pytania dotyczące np. tego, w jakim trybie należy zamknąć działalność funduszu socjalnego i jak go rozliczyć. Czy w szkole, która przejmie pracowników gimnazjum, należy powołać nowy zespół ds. socjalnych oraz przygotować nowy regulamin? I analogicznie - czy gimnazjum, które utraciło np. 25% pracowników, powinno coś zrobić z ZFŚS? Jaka w tym zakresie ma być rola dyrektora szkoły, który zgodnie z ustawą z 4.03.1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 800 ze zm.) - dalej u.z.f.ś.s. - odpowiada za całość spraw z nim związanych?

Przekazanie środków

Paradoksalnie najprostsze są pytania dotyczące przekazania środków z funduszu. Tę kwestię reguluje art. 7 u.z.f.ś.s., który stanowi, że: - fundusz pracodawcy przejmującego przejmie środki pieniężne, należności i zobowiązania funduszu pracodawcy przekazującego (ust. 3), - w przypadku przejścia części zakładu pracy fundusz pracodawcy przejmującego zwiększa się, w części przypadającej na liczbę przejmowanych pracowników, o równowartość środków pieniężnych funduszu pracodawcy przekazującego, skorygowanych odpowiednio o należności i zobowiązania funduszu - według stanu na ostatni dzień miesiąca, w którym następuje przejście (ust. 3b), placówkach - zasady podziału środków pieniężnych (...) określa porozumienie między pracodawcami (ust. 3c).

W praktyce szkoły publicznej oznacza to, że wszelkie zmiany w funduszach będą dokonywane między zakładami budżetowymi tej samej jednostki i sprawami kont oraz przelewów zajmie się organ prowadzący. Zasadą jest bowiem, że pieniądze ZFŚS idą za pracownikiem - zatem odpis, jakiego dokonywano na rzecz funduszu jednej szkoły, po zmianie miejsca pracy będzie dokonywany na rzecz drugiej.

- Ten odpis jest dokonywany przez organ i pieniądze trafiają na wydzielone subkonto szkoły.

Jest ono prowadzone odrębnie - wyjaśnia nam księgowa jednego z gimnazjów. Nie oznacza to, że konta nie trzeba będzie rozliczyć i zamknąć, ale nie będzie to stanowiło większego problemu, procedura zaś będzie taka, jak w przypadku normalnej inwentaryzacji. - W chwili zakończenia działalności szkoły będziemy musieli je zamknąć, składając normalne sprawozdanie budżetowe - dodaje.

W szkołach, dla których organ powołał na podstawie art. 53 ust. 4 ustawy z 26.01.1982 r. - Karta Nauczyciela (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1379) - dalej KN - służbę socjalną do gospodarowania funduszem, będzie to jeszcze łatwiejsze. Rozliczenie i zamknięcie konta, przekazanie środków pozostałych czy zmiana adresata odpisów będą się odbywały na szczepku takiego centrum, więc w zasadzie działania te nie będą absorbowały dyrektorów szkół (choć oczywiście to oni, jako kierownicy zakładu, odpowiadają za wydatkowanie pieniędzy z ZFŚS).

Może się też okazać, że ustępujący dyrektor gimnazjum, który traci funkcję kierownika zakładu, nie będzie musiał składać sprawozdania z działalności funduszu. - Nie ma na to przepisów. Dyrektor może ewentualnie złożyć takie sprawozdanie wobec kierownika jednostki przejmującej, np. z tytułu udzielonych, przejmowanych, a jeszcze niespłaconych pożyczek - wyjaśnia Grzegorz Chycki, radca prawny. I podkreśla, że za wydatkowanie środków z funduszu dyrektor ponosi odpowiedzialność tylko z tytułu właściwego dokonania odpisu. Może być jednak poproszony np. przez związek zawodowy o złożenie sprawozdania z działalności (wydatkowania środków) ZFŚS - zazwyczaj na koniec roku budżetowego. - Nie tylko może, ale też powinien - uważa Krzysztof Baszczyński, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego. - Tak jak rozlicza się przed wydziałem oświaty ze środków budżetowych, tak z wydawania środków socjalnych rozlicza się przed załogą, czyli związkiem zawodowym. I jeżeli mówi, że w tym roku wydał 80% środków, to oznacza, że 20% przeszło na kolejny rok budżetowy.

Odpisy na fundusz są dokonywane dwa razy w roku: do końca maja - w wysokości 75%, oraz do końca września - w wysokości 25%. Z tej pierwszej transzy dokonywane są wypłaty z tytułu obligatoryjnego świadczenia urlopowego, tzw. wczasów pod gruszą. Można więc przypuszczać, że mają rację dyrektorzy, którzy planują wydanie do końca sierpnia wszystkich środków znajdujących się na koncie ZFŚS, by w ten sposób pozbyć się problemu z ich przekazywaniem.

Wojciech Jaranowski, członek prezydium Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, przyznaje, że owszem, takie rozwiązanie jest możliwe, ale przed nim przestrzega. - 1 września taki pracownik wraz z innymi przejdzie do szkoły podstawowej. Jeśli wystąpi jakieś zdarzenie losowe i trzeba będzie te środki znaleźć, skorzysta z odpisu pracowników z podstawówki, co nie będzie wobec nich w porządku. Środki funduszu to środki przechodzące, zatem ich niewykorzystanie nie oznacza, że przepadają - podkreśla.

Nowy regulamin

Zmiana liczby pracowników zakładu pracy to również zmiana puli środków, jakie pozostają w dyspozycji ZFŚS, zwłaszcza gdy organ nie utworzył wspólnego centrum. Powinni o tym pamiętać zarówno dyrektorzy gimnazjów, które jeszcze przez dwa lata będą funkcjonowały jako samodzielne zakłady budżetowe, a którym w nowym roku szkolnym ubędzie znaczna część pracowników, jak i dyrektorzy szkół (zwłaszcza podstawowych), którym z dniem 1.09.2017 r. liczba pracowników zdecydowanie wzrośnie. W obu przypadkach należałoby zmienić zasady przydzielania świadczeń: w pierwszym - dlatego, że w funduszu na wszystkie dotychczasowe cele może zabraknąć pieniędzy, w drugim - ponieważ wzrost liczby pracowników oznacza nie tylko więcej pieniędzy, ale i zmianę struktury beneficjentów (pracowników, emerytów i ich rodzin), którą należy brać pod uwagę przy dzieleniu środków.

Można by się zastanawiać, czy te zmiany nie powinny również skutkować powołaniem nowego zespołu socjalnego i przyjęciem nowego regulaminu. Zdaniem przedstawicieli związków zawodowych nie jest to obowiązkowe. Na pewno jednak będą potrzebne zmiany w zasadach udzielania pomocy. - Może się zdarzyć, że załoga wymusi nowy regulamin, bo stary nie będzie przystawał do nowego zespołu pracowniczego, ale trudno o tym przesądzać. Nowi pracownicy mogą chcieć mieć wpływ na tworzenie czy przyjęcie regulaminu. Ale o tym powinny zdecydować struktury związkowe - naszego czy innego związku - twierdzi Krzysztof Baszczyński.

Kiedy nowy regulamin należałoby przyjąć? Terminów nie ma. W opinii Wojciecha Jaranowskiego nie można tego zrobić wcześniej niż we wrześniu, kiedy zmiana szkoły stanie się faktem, ponieważ do końca sierpnia gimnazjum istnieje, co oznacza, że związki i dyrekcja nadal mogą wydawać środki z ZFŚS. Podkreśla jednocześnie, że jeśli już nowy regulamin powstanie, musi być uzgodniony ze związkami zawodowymi (chyba że na terenie szkoły takie nie działają).

Praktyka może być jednak różna, na co wskazuje przykład z Częstochowy. - Połączone fundusze socjalne przede wszystkim mają służyć osobom najbardziej potrzebującym. Dlatego w sierpniu trzeba będzie wspólnie opracować regulamin uwzględniający potrzeby wszystkich pracowników - bez względu na miejsce zatrudnienia. Obecny dokument musi być zaktualizowany i poprawiony, ponieważ pomysły na wykorzystanie zakładowego funduszu mogą być różne. Będziemy przecież wszyscy zatrudnieni w tej samej szkole, na tych samych prawach - mówi Katarzyna Bardzińska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 35 w Częstochowie,

która przejmuje Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

- Może się okazać, że przekazana właśnie do konsultacji nowelizacja Karty Nauczyciela w części dotyczącej wysokości odpisów na fundusz wymusi pisanie nowych regulaminów, bo będziemy mieli zupełnie inne pieniądze do podziału - zaznacza Krzysztof Baszczyński.

Emeryci i renciści

Istotną grupą osób, o których należy pamiętać przy likwidowaniu funduszu socjalnego, są nauczyciele będący emerytami lub rencistami oraz nauczyciele pobierający świadczenie kompensacyjne. Na tych beneficjentów ZFŚS zwraca uwagę nie tylko art. 53 ust. 3 a KN, ale także w sposób szczególny art. 223 ustawy z 14.12.2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe (Dz. U. z 2017 r. poz. 60) - dalej p.w.p.o., który w przypadku zakończenia działalności gimnazjum w trybie art. 127 ust. 1 oraz art. 180 ust. 1 p.w.p.o. nakazuje organowi prowadzącemu wskazanie innej szkoły, w której będzie naliczany dla nich odpis.

- Co do zasady więc - tłumaczy mec. Grzegorz Chycki - w zakresie wymienionych osób to organ prowadzący jest zobowiązany do wskazania takiej jednostki i powiadomienia o tym tychże osób.

Jednak zarówno on, jak i dyrektorzy szkół są pewni, że organ wskaże placówkę, ale obowiązek przekazania tej informacji spadnie na dyrektorów szkół, do których wymienione grupy nauczycieli są przypisane obecnie. Uważa tak Katarzyna Bardzińska, podobnego zdania jest również Ewa Halska, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty. - Informacja ta powinna być przekazana do końca sierpnia, bo od 1 września zmienia się pracodawca, a emeryt korzysta z funduszu socjalnego na takich samych zasadach jak pracownik - wyjaśnia. Podkreśla przy tym, że najlepszą formą takiego powiadomienia będzie wysłanie pisma. - Nie ma takiego wymogu, ale w ewentualnych sprawach spornych dobrze jest mieć dokument potwierdzający, że informacja taka została przekazana.

Pisemnej formy będzie wymagać od dyrektora również przekazanie informacji osobom, które wzięły z ZFŚS pożyczkę na budowę, rozbudowę czy remont budynku mieszkalnego bądź mieszkania. Powiadomienie o zmianach w warunkach umowy należy wysłać zarówno tym członkom funduszu, którzy z dniem 1 września zmieniają szkołę - bo będą teraz mieli obowiązek

Wpisany przez W.S.

poniedziałek, 03 lipca 2017 10:57 -

wpłacać raty na zmienione konto (nowej szkoły), jak i tym, którzy wskutek reformy stracą pracę. Od tych osób dyrekcja powinna zażądać zwrotu pożyczki, ale istnieje możliwość jej kontynuowania. - Na podstawie art. 7 ust. 3c u.z.f.ś.s. z byłym pracownikiem można zawrzeć osobne porozumienie co do spłaty pożyczki - podpowiada mec. Grzegorz Chycki.

Bogdan Bugdalski jest dziennikarzem i redaktorem specjalizującym się w sprawach samorządowych, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki oświatowej.